**Krąg Biblijny – Spotkanie 50 (Mk 12,28-34)**

**12.07.2023 r.**

**Mk 12,28-34:**

**Kontekst:**

- omawiany fragment w dalszym ciągu przedstawia nam objawienie Jezusa, którego dokonuje On w Jerozolimie, a dokładnie w Świątyni, która staje się miejscem nieustającej konfrontacji Jezusa z oficjalnymi przedstawicielami judaizmu: arcykapłanami, uczonymi w Piśmie i starszymi ludu, faryzeuszami, herodianami i saduceuszami;

- przed chwilą Jezus dyskutował z saduceuszami, którzy chcieli sprowadzić do absurdu i ośmieszyć naukę o zmartwychwstaniu umarłych, nieuznawaną przez nich; jednak to Jezus wykazał im na podstawie Tory uznawanej przez saduceuszów za jedyne źródło Objawienia, że są w wielkim błędzie nie rozumiejąc Pisma ani mocy Bożej;

- kontekst analizowanej perykopy pozwala wyciągnąć jeden ważny wniosek: tylko Jezus we właściwy sposób interpretuje Pisma i objawia w pełni wolę Boga;

**w. 28:** „**Zbliżył się także jeden z uczonych w Piśmie, który im się przysłuchiwał, gdy rozprawiali ze sobą. Widząc, że Jezus dobrze im odpowiedział, zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?»**”

- *zbliżył się także jeden z uczonych w Piśmie –* uczony w Piśmie (gr. *grammateus*) zbliżył się do Jezusa nie tylko w sensie dosłownym, aby rozpocząć z Nim rozmowę, ale także w sensie duchowym: pociągnięty mądrością i pięknem jego nauki (gr. *kalos* – dobrze i pięknie) zapragnął zadać Mu ważne pytanie;

- *które jest pierwsze ze wszystkich przykazań –* rabini doliczyli się w Prawie Mojżeszowym aż 613 przykazań, w tym 365 zakazów i 248 nakazów; oczywiście nie wszystkie były jednakowo ważne i toczyła się ożywiona dyskusja na temat ich hierarchii; próbowano je klasyfikować, dzieląc na wielkie i małe, ciężkie i lekkie, ogólne i szczegółowe, ale niełatwo było znaleźć w gąszczu przepisów zasadę porządkującą je wszystkie; stąd też pytanie postawione przez uczonego wcale nie było akademickie, lecz było palącym problemem: co stanowi istotę i centrum woli Bożej? czego przede wszystkim żąda od nas Bóg?

- odpowiedzi proponowane przez rabinów były różne; jeden z nich, Hillel (zm. ok. 10 r. po Chr.), powiedział: *Co nienawistne tobie, nie czyń tego swemu bliźniemu. Oto cała Tora. Reszta to komentarz. Idź i ucz się* (Talmud, Shabbat 31a); inni nauczyciele kładli nacisk na wiarę w Boga, jeszcze inni twierdzili, że nie można wskazać jednej reguły, z której można by wyprowadzić wszystkie pozostałe przykazania;

**w. 29 – 30:** „**Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden.** **Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą.**”

- Jezus cytuje słowa Tory, których w Izraelu uczono na pamięć już małe dzieci, i które pobożny Żyd recytował dwa razy dziennie jako swoją podstawową modlitwę (*Szemma Izrael*);

- jest to w gruncie rzeczy pozytywne ujęcie pierwszego przykazania Dekalogu*: Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał bogów innych oprócz Mnie* (Pwt 5,6-7; por. Wj 20,1nn);

- bardzo istotny dla właściwego zrozumienia I przykazania i wszystkich innych przykazań jest kontekst historyczny: Bóg najpierw w cudowny sposób wyzwala swój lud z niewoli egipskiej, objawia się w jego historii jako Zbawiciel, a następnie wchodzi z nim w przymierze;

- *Pan, Bóg nasz, Pan, jest jeden –* wezwanie do odrzucenia wszelkiego bałwochwalstwa; do uznania, że jest tylko jeden Bóg i do porzucenia wszystkich innych bogów, w których człowiek pokłada swoją nadzieję;

- *będziesz miłował –* Bóg oczekuje od człowieka miłości, która winna kierować wszystkimi poruszeniami ludzkiego ducha i obejmować całe postępowanie

*- całym sercem –* sfera emocjonalna;

- *całą duszą –* sfera duchowa (religijna);

- *całym umysłem –* sfera intelektualna;

- *całą mocą –* sfera fizyczna (przekładająca się na konkretne, codzienne wybory);

- miłość do Boga nie może opierać się wyłącznie na emocjach, bo stanie się tanim sentymentalizmem; nie może być tylko w warstwie religijnej, bo stanie się bigoterią (czyli: dewocja, powierzchowna, manifestacyjna pobożność, nadgorliwość w spełnianiu prkatyk religijnych tylko na zewnątrz, bez zrozumienia ich sensu); nie może być wyłącznie intelektualna, bo stanie się uprawianiem teologii i nie może być wyłącznie w sferze fizycznej, bo stanie się aktywizmem; dopiero wszystkie cztery, równo wyważone składają się na doskonałe wyrażenie miłości do Boga;

**w. 31:** „**Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych».**”

- *drugie jest to –* drugie przykazanie, które Jezus łączy z pierwszym, to wezwanie do miłości bliźniego, zaczerpnięte z Kpł 19,18; stoi ono w kontekście całego szeregu bardzo szczegółowych reguł postępowania względem braci, stanowiąc ich ukoronowanie (19,9-17);

- *będziesz miłował –* podkreśleniem ścisłej więzi między oboma przykazaniami jest użycie tego samego czasownika *agapan* w każdym z nich; *agapē* (miłość) to nie uczucie do drugiego człowieka wynikające z więzi rodzinnych, etnicznych czy nawet religijnych, ale to postawa ofiarnej troski posuwająca się aż do ofiarowania siebie za drugiego; jej Źródłem i najlepszym Przykładem jest sam Bóg;

- *swego bliźniego –* dla Żydów bliźnim czyli bratem był przede wszystkim drugi Żyd, ewentualnie *prozelita* tj. cudzoziemiec, który przyjął obrzezanie i przepisy Prawa; Jezus natomiast w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie wskazuje, że bliźnim dla człowieka jest każdy człowiek w potrzebie, bez względu na różnice etniczne czy religijne;

- *jak siebie samego* – właściwie rozumiana i dobrze pojęta miłość do samego/samej siebie jest podstawą miłości do bliźniego;

- nowość nauki Jezusa polega na tym, że te dwa przykazania złączył On w jedno w taki sposób, że miłość Boga weryfikuje się w postawie względem bliźniego, a miłość bliźniego znajduje swój korzeń i uzasadnienie w miłości do Boga; Jezus odrzuca zarówno pobożność ignorującą drugiego cierpiącego człowieka, jak i filantropię ignorującą miłość i cześć względem Boga;

**w. 32:** „**Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego.**”

- *bardzo dobrze, Nauczycielu –* uczony w Piśmie nazywa Jezusa Nauczycielem, co oznacza, że przyznaje Mu autorytet jednego z żydowskich nauczycieli, a może nawet jednego z nich – uczonych w Piśmie, w każdym razie kogoś, kto ma moc słowa;

- *słusznieś powiedział, bo Jeden jest –* w obliczu przeakcentowania ludzkiego czynnika w ustalaniu praw obowiązujących Żydów, uczony w Piśmie jest wdzięczny Jezusowi za przypomnienie, że Bóg jest jeden, jedyny, że poza Nim nie ma żadnego innego;

**w. 33:** „**Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary».**”

- *miłować Go całym sercem… -* uczony w Piśmie zaczyna się stawać uczniem Jezusa, wiernie powtarzającym jego naukę, na znak przyjęcia i utrwalenia jej w sercu i umyśle; powtarza słowa, których należy słuchać, rozważać i przekazywać dzieciom;

- *daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary –* on – Żyd i członek żydowskiej elity – przyznaje wyższość przykazaniu miłości Boga i bliźniego nad kultem ofiarniczym, którego Żydzi tak pieczołowicie przestrzegali i sprawowali; nie można zastąpić miłości rytuałem (przypowieść o miłosiernym Samarytaninie: kapłan i lewita minęli człowieka potrzebującego, gdyż bali się zaciągnięcia nieczystości rytualnej);

**w. 34:** „**Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się więcej Go pytać.**”

- Jezus ma ostanie słowo w tym dialogu; Jezus czyta w sumieniu uczonego w Piśmie i pomimo, że rozmowa toczy się w ogniu polemik z Żydami, dostrzega w jego sercu szczere pragnienie prawdy; dostrzega w nim rozumność polegającą na umiejętności rozróżniania pomiędzy wielością przepisów Prawa a tym, co naprawdę istotne: duchem miłości, która nadaje sens wszystkim przepisom;

- *niedaleko jesteś od królestwa Bożego –* mądrość uczonego w Piśmie polegała na tym, że potrafił zweryfikować pewne obowiązujące dotychczas zasady i przyznać rację Temu, którego wszyscy inni chcieli się pozbyć; jednakże bycie niedaleko jakiegoś celu nie oznacza, że już się go osiągnęło, brakuje już niewiele, niemniej jednak potrzeba jeszcze jakiegoś wysiłku, wyrzeczenia, zaangażowania, aby faktycznie cel został osiągnięty;

- *i nikt już nie odważył się więcej Go pytać –* pomimo to Jezus zawsze chętnie podejmuje dialog (nawet ze swoimi przeciwnikami, którzy specjalnie zadają Mu podchwytliwe pytania); Jezusowi zależy, abyśmy Go pytali, gdyż to znaczy, że prawdziwie dążymy do poznania Go.

**Myśli do medytacji:**

- Bóg przekazał nam 10 przykazań a Kościół ustanowił jeszcze 5 przykazań – czemu one mają służyć?

- Żydzi uczyli swoje dzieci na pamięć modlitwy *Szemma Izrael –* jak wygląda katecheza rodzinna w moim domu (wobec dzieci/wnuków)?

- jak rozumiem stwierdzenie: *miłość bliźniego ma swoje granice*? czy można miłować bliźniego ponad wszystko? czy taka miłość nie jest bałwochwalstem? (w odniesieniu do współmałżonka bądź dziecka)

- który aspekt miłości: emocjonalny, duchowy, intelektualny czy fizyczny dominuje w mojej relacji do Boga? czy widzę potrzebę ich wzajemnego uzupełniania się (również jeśli chodzi o miłość bliźniego – szczególnie miłość małżeńską, rodzicielską)?

- jak rozumiem stwierdzenie: *aby móc pokochać bliźniego, muszę najpierw pokochać samego siebie*?

- czego w sobie nie lubię, a co mi się w sobie podoba? czego jest więcej?

- jak wygląda moje poczucie wartości? gdzie znajduje się jego źródło?

- o co chciałbym/chciałabym zapytać Jezusa?

- czego mogło brakować uczonemu w Piśmie, aby mógł wejść do królestwa Bożego?

- czy rozwijam się duchowo? co hamuje mój rozwój?